

Sygn. akt I C 878/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2015 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

**Przewodniczący: SSR Eliza Skotnicka**

**Protokolant: Izabela Tarnawa**

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2015 roku w Kłodzku

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. G.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w S.**

**o zapłatę 10 000,00 złotych**

- I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powódki Z. G. kwotę 10 000,00 (dziesięć tysięcy 00/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 5 000,00 złotych od dnia 17.04.2014 roku i od kwoty 5 000,00 złotych od dnia 22.12.2014 roku;
- II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 738,00 złotych tytułem wynagrodzenia należnego adwokat J. B. za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu;
- III. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kłodzku kwotę 576,43 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa, od obowiązku uiszczenia, których powódka została zwolniona.

## UZASADNIENIE

**Powódka Z. G.** domagała się zasądzenia od strony pozwanej kwoty 5.000,- zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wniesienia pozwu oraz kosztami postępowania, w uzasadnieniu podając, że w dniu (...) roku, na ulicy (...) w B. przewróciła się o metalowy pręt wystający z miejsca, w którym prowadzone były prace remontowe. W wyniku przedmiotowego zdarzenia powódka doznała złamania nasady dalszej kości promieniowej prawej z przemieszczeniem odłamów. Uraz wymagał repozycji przemieszczonych odłamów kostnych, która została wykonana w znieczuleniu ogólnym i wiązała się z koniecznością dwudniowej hospitalizacji, a następnie leczenia w warunkach ambulatoryjnych, które trwało do 22 lipca 2011r. W okresie leczenia powódka zmuszona była korzystać z pomocy osób trzecich podczas wykonywania zwykłych codziennych czynności. Ponadto odczuwała znaczne dolegliwości bólowe związane z doznany urazem. Z uzyskanych przez powódkę od Burmistrza B. informacji wynika, że wykonawcą robót na ul. (...) w B. w dniu krytycznego zdarzenia byli dwaj przedsiębiorcy tj. (...) Sp. z o.o. – L. w K. oraz Zakład (...), Z. W. Sp. J. w Ś.. Odpowiedzialnym za zabezpieczenie terenu budowy był ubezpieczony u strony pozwanej z tytułu odpowiedzialności cywilnej Zakład (...), Z. W. Sp. J. w Ś.. W związku z powyższym strona pozwana prowadziła postępowanie likwidacyjne i odmówiła powódce wypłaty odszkodowania. W dniu 9 kwietnia 2014r. powódka wystosowała do pozwanej wezwanie do zapłaty żądanej pozwem kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, wyznaczając jej termin do 16 kwietnia 2014r. na spełnienie żądania. Powyższe wezwanie do zapłaty pozostało bez odpowiedzi.

Pismem z dnia 18 grudnia 2014r. powódka rozszerzyła żądanie pozwu i wniosła o zasądzenie kwoty 10 000,- zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu od kwoty 5000,- zł i od dnia rozszerzenia pozwu tj. od 22 grudnia 2014r. od kwoty 5000,- zł.

**Strona pozwana (...) Spółka Akcyjna w S.** w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa, zarzucając, że roszczenie powoda jest nieuzasadnione i nieudowodnione. Pozwana zarzuciła, że zebrana w sprawie dokumentacja nie pozwala przyjąć, że powódka doznała obrażeń ciała na skutek zawinionego działania lub zaniechania ubezpieczonego. Strona pozwana podniosła także, że teren budowy w czasie prowadzonych prac remontowych był należycie zabezpieczony. Prace remontowe oznakowane były zgodnie ze sztuką budowlaną tabliczkami ostrzegawczymi umieszczonymi na murach budynków na początku i końcu ulicy. Dodatkowo niebezpieczne miejsca zabezpieczone były taśmami. Chodnika nie można było całkowicie wyłączyć z ruchu pieszych ze względu na znajdujące się w budynku lokale mieszkalne i usługowe. Wzdłuż budynku znajdował się wydzielony pas jezdni przeznaczony dla ruchu pieszych bez konieczności wchodzenia na rozkopany chodnik. Zatem ubezpieczony dołożył należytej staranności przy zabezpieczaniu terenu prac remontowych. Nie wykazano więc zdaniem pozwanej zawinionego działania lub zaniechania w realizacji obowiązków ciężących na ubezpieczonym w zakresie należytego zabezpieczenia terenu, co uzasadnia odmowę uznania roszczeń powoda. Ponadto zdaniem pozwanej wątpliwości budzi, czy faktyczne do zdarzenia doszło w okolicznościach opisywanych przez powódkę.

Pozwana wniosła także o oddalenie powództwa w części rozszerzonej.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu (...)roku, w godzinach popołudniowych, powódka Z. G.wracała ze sklepu spożywczego (...) przy ulicy (...)w B.do swojego mieszkania przy ul. (...). W tym czasie Zakład (...), Z. W.Sp. J. w Ś.na ulicy (...)prowadziła prace budowlane naziemne związane z budową sieci kanalizacyjnej i odbudową nawierzchni tej ulicy. Prace budowlane na ulicy prowadzone były przez brygadę 10 pracowników codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 7.30 do 15.30. Teren budowy oznaczony został tabliczkami informującymi o prowadzonych pracach remontowych na murze baszty i przy końcu ulicy (...)na budynku mieszkalnym. Wstęp na ulicę (...)nie mógł być zakazany ponieważ znajdują się tam domy mieszkalne i sklepy, prowadzona była działalność gospodarcza, co oznaczało, że odbywał się tamtędy ruch pieszy.

Nawierzchnia jezdni i chodnika była wówczas całkowicie zerwana, teren był bardzo nierówny, wystawały studzienki kanalizacyjne, sztyce wodociągowe, gruz. W pobliżu studzienki kanalizacyjnej, z gruntu wystawał metalowy pręt, przygięty w stronę podłoża, tworzył coś w rodzaju strzemia. Część drogi tj. chodnik oraz jeden pas jezdni były wyłączone z ruchu, ponieważ były zalane świeżym betonem stabilizującym i były zagrodzone taśmą.

Powódka wracała ze sklepu (...) ok. godz. 18. Szła rozkopanym chodnikiem przy ścianie budynku sklepowego, schodząc z chodnika w pobliżu studzienki kanalizacyjnej zahaczyła się o wystające metalowe „strzemię” uformowane z pręta i upadła na nierówne, gruzowe podłoże. Upadek powódki zauważyła jej sąsiadka E. Z., która mieszka w pobliżu miejsca zdarzenia, podobnie jak powódka. E. Z. ruszyła na pomoc powódce, jednak nie zdążyła do niej dotrzeć, uprzedził ją nieznany młody mężczyzna, który pomógł powódce wstać, zaś młoda kobieta wezwała pogotowie. Przypadkowi przechodnie komentowali wówczas, że miejsce to jest niebezpieczne, że bardzo trudno jest przejść przez te wykopy, wystające pręty i urządzenia.

Z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona karetką pogotowia najpierw do Szpitala w B., następnie do S. w P..

#### **Dowód :**

- Notatka urzędowa KP w B.z dnia 19.04.2011r. - k. 1 akt Prokuratury Rejonowej w B.(...);
- Protokół ustnego zawiadomienia o przestępstwie . - k. 7 – 8 akt Prokuratury Rejonowej w B.(...);

- Notatki urzędowe KP w B.z dnia 12.05.2011r – k.12 akt Prokuratury Rejonowej w B.(...)k. 12 i 13 akt Prokuratury Rejonowej w B.(...);
- dokumentacja fotograficzna – k. 2-5 akt Prokuratury Rejonowej w B.(...);
- zeznania świadka E. Z. – k. 62;
- zeznania świadka T. J. – k. 44;
- zeznania świadka W. G. – k. 43 - odwrót;
- przesłuchanie powódki Z. G. – k.62 – odwrót.

W Szpitalnym Oddziale Ratunkowym w P.wykonano powódce niezbędne badania, w tym rtg. i rozpoznano: złamanie nasady dalszej kości promieniowej prawej. Po przygotowaniu powódki wykonano zamkniętą repozycję odłamów złamania. Kończynę unieruchomiono opatrunkiem gipsowym. Powódka była hospitalizowana od (...). Opatrunek gipsowy nosiła 6 tygodni. Pomimo skierowania nie była rehabilitowana, gdyż czas oczekiwania na zabiegi był bardzo długi, a nie stać jej było na prywatną rehabilitację.

**Dowód:**

- karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 5;
- opinia biegłego ortopedy M. J. k. 83 – 85;
- przesłuchanie powódki k. 62 – odwrót.

Na skutek upadku Z. G.doznała złamania nasady dalszej kości promieniowej prawej. Procentowy trwały uszczerbek na zdrowiu powódki według Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (DZ.U. Nr 234, poz. 1974 ze. zm.) ustalono na 7 %. Po wnikliwej analizie dokumentacji sądowo – lekarskiej po przebadaniu powódki można stwierdzić, że uraz z dnia (...). w wyniku, którego powódka doznała złamania nasady dalszej kości promieniowej prawej, skutkuje do chwili obecnej zniekształceniem obrysu nadgarstka (co prawda miernego stopnia), ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej w stawie nadgarstkowym (również niewielkiego stopnia) oraz zanikami mięśniowymi, szczególnie kłębu kciuka tej ręki. Dolegliwości bólowe nasilają się przy zmianach pogodowych oraz przy wykonywaniu nawet prostych prac domowych i zmuszają powódkę do częstego przyjmowania leków przeciwbólowych. Proces leczenia i rekonwalescencji został wydłużony z powodu nie odbycia przez powódkę leczenia usprawniającego. W przyszłości wskazane będzie leczenie usprawniające, którego zadaniem będzie zwiększenie ruchomości i zwiększenie siły mięśniowej tej ręki.

**Dowód :**

- karta informacyjna leczenia szpitalnego k. 5;
- opinia biegłego ortopedy M. J. k. 83 – 85;

**W tak ustalony stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym przede wszystkim zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, relacji samej powódki, a także notatek służbowych sporządzonych przez KP w B., dokumentacji fotograficznej miejsca zdarzenia sporządzonej w dniu (...). można stwierdzić, że Z. G.w dniu (...). uległa wypadkowi na ulicy (...). Bezpośrednią przyczyną upadku powódki były niezabezpieczone nierówności terenu spowodowane

wykonywanymi na tej ulicy ziemnymi pracami remontowymi, w szczególności wystający z gruzów pozostałości po chodniku i jezdni metalowy pręt. Bezsprzecznie między stronami było, że wykonawcą prac budowlanych oraz odpowiedzialnym za należyte zabezpieczenie terenu budowy na ulicy (...)w B.był Zakład (...), Z. W.Sp. J. w Ś., ubezpieczony u strony pozwanej z tytułu odpowiedzialności cywilnej .

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Podstawą więc odpowiedzialności ubezpieczyciela jest ustalenie odpowiedzialności sprawcy szkody zgodnie z ogólnymi zasadami odpowiedzialności za szkody wyrządzone czynem niedozwolonym.

Przechodząc do określenia podstawy prawnej i zasad odpowiedzialności strony pozwanej analizy wymaga forma prawna działania jednostki wykonującej prace remontowe – budowlane na ulicy (...)w B.w dniu (...) r. Zgodnie z art. 22 § 1 k.s.h. spółka jawna jest spółką osobową, która prowadzi przedsiębiorstwo pod własną firmą. W myśl zaś art. 8 § 1 ksh spółka osobowa może we własnym imieniu nabywać prawa, w tym własność nieruchomości i inne prawa rzeczowe, zaciągać zobowiązania, pozywać i być pozywana. Przepis ten daje podstawy do przyjęcia, że spółki osobowe są podmiotami prawa, a więc mają zdolność prawną. Oznacza to, że mogą w pełnym zakresie uczestniczyć w obrocie gospodarczym, być podmiotami stosunków prawnych. Na podstawowe atrybuty podmiotowości prawnej składają się: nabywanie przez spółkę (we własnym imieniu) praw, zaciąganie zobowiązań, co oznacza, że spółka ma zdolność do czynności prawnych. Ponadto spółka może pozywać i być pozywana, co oznacza, że ma zdolność sądową. Spółka osobowa prowadzi przedsiębiorstwo pod własną firmą. Spółka osobowa ma wyodrębnienie organizacyjne i majątkowe. Stąd też spółka osobowa może być również pracodawcą w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. kodeks pracy (tekst jednolity: Dz.U.z 1998r., nr 21. poz. 94 z późn. zm), a więc podmiotem praw i obowiązków wynikających ze stosunku pracy.

Mimo atrybutów zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych, spółki osobowe nie są osobami prawnymi. Spółka jawna, w świetle art. 8 k.s.h. i art. 33<sup>1</sup> k.c., jest jednak odrębną od wspólników jednostką organizacyjną wyposażoną w zdolność prawną, czyli nie osobą prawną, lecz odrębną od niej osobą, do której przepisy o osobach prawnych można stosować tylko odpowiednio.

W kodeksie cywilnym de lege lata źródłem deliktu może być zawinione działanie lub zaniechanie organu osoby prawnej (art. 416 kc). Brak jest natomiast w nim podstawy prawnej do przyjęcia deliktu jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej. Wątpliwe wydaje się stosowanie, nawet odpowiednie, do spółki jawnej przepisu art. 416 k.c. w zw. z art. 33<sup>1</sup> k.c, gdyż zgodnie z art. 29 i 30 k.s.h. spółka jawna, jako spółka osobowa nie posiada działających w jej imieniu organów, a prawo jej reprezentowania przysługuje każdemu wspólnikowi.

Wskazać jednak należy, że spółka jawna jako podmiot praw i obowiązków zatrudnia pracowników, powierzając im wykonywanie określonych czynności.

Odpowiedzialność odszkodowawcza w niniejszej sprawie wynika z faktu wyrządzenia szkody powódce w następstwie działań lub zaniechań pracownika zatrudnionego przez pozwaną. Skoro więc pozwana zgodnie z tym co powiedziano wyżej jest samodzielnym podmiotem praw i obowiązków, posiadającym możliwość samodzielnego zaciągania zobowiązań cywilnoprawnych oraz bycia pozywaną, odpowiedzialność za szkody wyrządzone działaniem jej pracowników winna opierać się na zasadzie wyrażonej w art. 430 kc. Zgodnie z treścią tego przepisu kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Koncepcja ryzyka jako podstawy odpowiedzialności przyjętej w tym przepisie nadaje tej odpowiedzialności charakter obiektywny. Wobec treści powołanego przepisu, dla przyjęcia odpowiedzialności strony pozwanej muszą łącznie zostać spełnione przesłanki w nim wymienione. Stąd też przede wszystkim musi nastąpić szkoda wyrządzona osobie trzeciej przez podwładnego, szkoda ta wynikać powinna z zawinionego działania bądź zaniechania podwładnego; nadto wyrządzenie szkody nastąpić musi przy

wykonywaniu przez podwładnego powierzonej mu czynności i pozostawać z tym zachowaniem w adekwatnym związku przyczynowym.

Przenosząc powyższe rozważania na kanwę niniejszej sprawy, odnośnie pierwszej przesłanki wskazać należy dodatkowo, że pojęcie szkody określone w art. 361§2 kc, winno w tym przypadku być rozumiane jako każdy uszczerbek w prawnie chronionych dobrach, zarówno materialnych jak i niematerialnych.

W przedmiotowej sprawie ustalone zostało ponad wszelką wątpliwość, że bezpośrednią przyczyną wypadku jakiemu uległa powódka w dniu (...) r. było nienależyte zabezpieczenie chodnika i jezdni przy ul. (...) podczas wykonywania robót ziemnych i kanalizacyjnych. Podkreślić należy, że zasady zapewnienia bezpieczeństwa na terenie budowy uregulowane zostały w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 6 lutego 2003 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy podczas wykonywania robót budowlanych (Dz.U. z 2003 r., Nr 47, poz. 401, dalej jako rozporządzenie, rozp.), gdzie w § 2 postanowiono, że wykonawca przed przystąpieniem do wykonywania robót budowlanych jest obowiązany opracować instrukcję bezpiecznego ich wykonywania i zaznajomić z nią pracowników w zakresie wykonywanych przez nich robót. W § 4 ust. 1 i 2 tego rozporządzenia wskazano, że uczestnicy procesu budowlanego współdziałają ze sobą w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy w procesie przygotowania i realizacji budowy. Stosowanie niezbędnych środków ochrony indywidualnej obowiązuje wszystkie osoby przebywające na terenie budowy. W myśl § 5 rozp. bezpośredni nadzór nad bezpieczeństwem i higieną pracy na stanowiskach pracy sprawują odpowiednio kierownik robót oraz mistrz budowlany, stosownie do zakresu obowiązków. Natomiast zgodnie z § 9 ust. 1 teren budowy lub robót należy ogrodzić albo w inny sposób uniemożliwić wejście osobom nieupoważnionym. 2. Jeżeli ogrodzenie terenu budowy lub robót nie jest możliwe, należy oznakować granice terenu za pomocą tablic ostrzegawczych, a w razie potrzeby zapewnić stały nadzór. § 12. Szerokość drogi przeznaczonej dla ruchu pieszego jednokierunkowego powinna wynosić co najmniej 0,75 m, a dwukierunkowego - 1,2 m.

W myśl § 144 ust. 3 rozporządzenia w czasie wykonywania robót ziemnych miejsca niebezpieczne należy ogrodzić i umieścić napisy ostrzegawcze. Zaś według § 145 rozporządzenia w czasie wykonywania wykopów w miejscach dostępnych dla osób niezatrudnionych przy tych robotach należy wokół wykopów pozostawionych na czas zmroku i w nocy ustawić balustrady, o których mowa w § 15 ust. 2, zaopatrzone w światło ostrzegawcze koloru czerwonego. Poręcze balustrad, o których mowa w ust. 1, powinny znajdować się na wysokości 1,1 m nad terenem i w odległości nie mniejszej niż 1 m od krawędzi wykopu. Niezależnie od ustawienia balustrad, o których mowa w ust. 1, w przypadkach uzasadnionych względami bezpieczeństwa wykop należy szczelnie przykryć, w sposób uniemożliwiający wpadnięcie do wykopu. W przypadku przykrycia wykopu, zamiast balustrad, o których mowa w ust. 3, teren robót można oznaczyć za pomocą balustrad z lin lub taśm z tworzyw sztucznych, umieszczonych wzdłuż wykopu na wysokości 1,1 m i w odległości 1 m od krawędzi wykopu.

W ocenie Sądu w sytuacji, gdy teren budowy był stale dopuszczony do ruchu pieszego, niewystarczające było jedynie wywieszenie tabliczki informującej o wykonywanych pracach remontowych na początku i końcu tego terenu. Obowiązkiem firmy wykonującej prace i odpowiedzialnej za zapewnienie uczestnikom ruchu wszelkich warunków bezpieczeństwa, było dopełnienie możliwie jak najdalej idących starań, aby użytkowanie tej drogi nie niosło ryzyka doznania urazu. Tymczasem zgromadzony materiał pogładowy, w szczególności fotografie miejsca zdarzenia wykonane przez funkcjonariusza Komisariatu Policji w B.w dniu (...). (tj. następnego dnia po zdarzeniu), jednoznacznie wskazują, że cała ulica (...) była w tym czasie rozkopana, wykop był znacznej głębokości na całej szerokości ulicy i chodnika, z podłoża wystawały pręty, studzienki kanalizacyjne oraz sztyce wodociągowe. Droga do sklepu prowadziła przez nierówny teren pełen gruzu, wystających elementów podłoża, z odkrytymi i wstającymi elementami infrastruktury kanalizacyjno – wodociągowej. Teren ten, wbrew twierdzeniom majstra wykonawcy, nie był należycie zabezpieczony. Skoro w miejscu wykonywanych robót niemożliwe było całkowite wyłączenie ruchu pieszych, obowiązkiem wykonawcy było zapewnienie użytkownikom tej drogi bezpiecznego ciągu komunikacyjnego, chociażby poprzez częściowe przykrycie wykopu, ewentualnie wyłożenie podestów – kładek ponad nierównymi elementami podłoża. Tymczasem w miejscu tym nie było żadnych urządzeń, które miałyby zapewnić pieszym bezpieczne dotarcie do lokali posadowionych przy tej ulicy. Taśmą oznaczono zaś część jezdni wyłączonej z ruchu

pieszego, na której wylano mokry beton stabilizujący, w celu zabezpieczenia tego miejsca wykonanych prac do czasu wyschnięcia masy.

Nie ulega wątpliwości, że podstawą odpowiedzialności pozwanej może być w takich okolicznościach zawinione zaniechanie działania, do którego ubezpieczony u strony pozwanej był zobowiązany. Mając na uwadze, że do zdarzenia wyrządzającego szkodę powódce doszło na niezabezpieczonym należycie placu budowy, na którym prace budowlane wykonywała spółka ubezpieczona u strony pozwanej należało przyjąć, że to pozwana zobowiązana jest do naprawienia wynikłej z tego zaniedbania szkody. Brak jakichkolwiek starań o zapewnienie uczestnikom ruchu pieszego bezpiecznego ciągu komunikacyjnego wzdłuż remontowanej ulicy (...) potwierdziło zarówno postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie, w tym przede wszystkim zeznania świadków E. Z., W. G. i T. J. oraz powódki, a także materiał dowodowy zgromadzony przez Prokuraturę Rejonową w K. w toku czynności wyjaśniających w postępowaniu przygotowawczym w sprawie (...), w szczególności materiał poglądowy z oględzin miejsca zdarzenia z dnia (...), a także wyjaśnienia majstra budowy P. M. zatrudnionego u wykonawcy robót, opisane w notatkach służbowych z dnia 12 maja 2011r. W tym miejscu zauważyć trzeba, że wydanie przez Prokuratora postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego nie wiąże Sądu w postępowaniu cywilnym (art. 11 k.p.c.), nie przesądza też kwestii braku winy wykonawcy robót w odniesieniu do jego cywilnoprawnej odpowiedzialności deliktowej. Czyn prawnie irrelevantny z punktu widzenia przepisów regulujących odpowiedzialność prawnokarną, może bowiem stanowić delikt prawa cywilnego.

W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, że powódka upadła na terenie budowy, gdzie odpowiedzialny za zapewnienie bezpieczeństwa ruchu pieszych był ubezpieczony u strony pozwanej, którego pracownicy nie dopełnili należycie swoich obowiązków. Zatrudniony przez wykonawcę robót majster budowy, w toku czynności Policji przyznał, że „przy ścianie sklepowej nie było chodnika - wprawdzie ziemia była rozkopana, ale nie było niebezpiecznie”. Podkreślić należy, że odpowiedzialny za zapewnienie bezpiecznej komunikacji uczestnikom ogólnodostępnego ruchu, musi ponadto uwzględniać warunki fizyczne i wiekowe każdego potencjalnego uczestnika tego ruchu. Droga, którą bez problemu może pokonać zdrowy, młody i sprawny człowiek, może być nie do pokonania dla osoby starszej, niedołążnej, niedowidzącej. Powódka w chwili zdarzenia miała (...) lata, nie ulega wątpliwości, że osoby starsze mają większe trudności w poruszaniu się po nierównym, niebezpiecznym terenie.

Podkreślić należy, że strona pozwana nie przedstawiła żadnych dowodów, w tym instrukcji bezpiecznego wykonywania robót budowlanych dotyczącej inwestycji realizowanej przy ul. (...) w B., z której wynikałoby, że zabezpieczenie terenu było zgodne z wymogami. Brak jest danych dotyczących warunków i podstaw prawnych prowadzonej inwestycji, kto był inwestorem, jaki był projekt, co przewidywało pozwolenie na wykonanie tych prac. Niezależnie od tego zdaniem Sądu w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy można obiektywnie stwierdzić, że przy wykonawca robót budowlanych na ul. (...) nie zapewnił uczestnikom ruchu pieszego na tej ulicy należytych warunków bezpieczeństwa.

Przedstawione powyżej rozważania pozwalają przyjąć, że strona pozwana zobowiązana jest do naprawienia szkody wywołanej zdarzeniem z dnia (...) r. co do zasady, z uwagi na ustalone zawinione zaniechanie obowiązku zabezpieczenia ciągu komunikacyjnego wzdłuż ulicy (...), tak by zapewnić bezpieczny dostęp osobom niezatrudnionym przez wykonawcę do posadowionych przez tę ulicę nieruchomości. Spór między stronami dotyczył zarówno zasady jak i wysokości przysługującego powódce roszczenia. Zdaniem strony pozwanej roszczenie powódki o zadośćuczynienie było wygórowane w porównaniu do stopnia doznanego uszczerbku na zdrowiu.

W ocenie Sądu ustalenie, stopnia doznanego uszczerbku na zdrowiu powódki wymagało, wiadomości specjalnych i wobec tego Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii i ortopedii w trybie art. 278 kpc. Sąd całej rozciągłości podzielił wnioski opinii wydanej przez biegłego sądowego M. J. (2), który że uraz z dnia (...) w wyniku, którego powódka doznała złamania nasady dalszej kości promieniowej prawej, skutkuje trwałym uszczerbkiem na jej zdrowiu wynoszącym 7% i do chwili obecnej istniejącym zniekształceniem obrysu nadgarstka, ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej w stawie nadgarstkowym niewielkiego stopnia oraz zanikami mięśniowymi, szczególnie kłębu kciuka tej ręki. Biegły wskazał, że dolegliwości bólowe nasilają się przy zmianach pogodowych oraz przy wykonywaniu nawet prostych prac domowych i zmuszają powódkę do częstego przyjmowania

leków przeciwbólowych. W przyszłości wskazane będzie leczenie usprawniające, którego zadaniem będzie zwiększenie ruchomości i zwiększenie siły mięśniowej tej ręki.

Sąd przyjął za podstawę rozstrzygnięcia ustalenie, że rozpoznane u powódki obrażenia i skutki wypadku pozwoliły na stwierdzenie 7% trwałego uszczerbku na jej zdrowiu.

W przedmiotowej sprawie powódka domagała się zasądzenia zadośćuczynienia za doznane krzywdy i cierpienia w wysokości 10 000,- zł.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Według zaś art. 445 § 1 k.c. odwołującego się do wypadków wskazanych w art. 444 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może także przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Pojęcie "sumy odpowiedniej" użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być "odpowiednia" w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Biorąc pod uwagę poczynione wyżej rozważania co do skutków przedmiotowego zdarzenia dla zdrowia powódki, stopnia stwierdzonego uszczerbku na zdrowiu oraz rokowań na przyszłość Sąd uznał, że zgłoszone roszczenie jest odpowiednie do doznanej krzywdy i podlega uwzględnieniu w całości. W ocenie Sądu ustalony przebieg procesu leczenia powódki, czas trwania tego leczenia, doznane przez nią dolegliwości bólowe związane ze złamaniem przedramienia, koniecznością noszenia przez sześć tygodni opatrunku gipsowego i ostatecznie stwierdzony stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki uzasadniają przyznanie jej zadośćuczynienia w wysokości 10 000 zł. Kwota ta powinna zrekompensować powódce to, że zmuszona była poddać się długotrwałemu leczeniu, w tym dwudnodniowej hospitalizacji, bolesnej repozycji złamania, unieruchomieniu prawej ręki opatrunkiem gipsowym na okres sześciu tygodni, co niewątpliwie było dla niej bolesne, uciążliwe i utrudniało wykonywanie zwykłych codziennych czynności oraz obligowało powódkę do poddania się dalszemu leczeniu ambulatoryjnemu. Powódka powinna była również odbyć leczenie usprawniające, lecz pomimo skierowania na zabiegi rehabilitacyjne z zabiegów tych nie skorzystała, z uwagi na odległe terminy leczenia refundowanego przez NFZ i brak środków finansowych na leczenie prywatne, co przedłużyło jej okres leczenia. Kwota przyznanego zadośćuczynienia zawiera w sobie także rekompensatę krzywdy związanej z mogącymi zaistnieć w przyszłości dolegliwościami bólowymi i ograniczeniami sprawności tej ręki, na co wskazał biegły w swojej opinii.

Zważywszy na te okoliczności, a także mając na względzie dyskomfort powódki związany z unieruchomieniem na okres 6 tygodni prawej ręki, tak niezbędnej przy wykonywaniu codziennych czynności, a także związane z tym niewątpliwie cierpienie i stres oraz dolegliwości bólowe przez leczenie i rehabilitacji prowadzonej we własnym zakresie, a także nadal utrzymujące się ograniczenia sprawności uszkodzonej kończyny, Sąd uwzględnił powództwo w całości i zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 10 000,- zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 5000,- zł od dnia wniesienia pozwu tj. 17 kwietnia 2014 r. i od kwoty 5000,- zł od dnia doręczenia stronie pozwanej pisma o rozszerzeniu żądania pozwu tj. od dnia 22 grudnia 2014r. Zauważyć przy tym należy, że zgodnie z art. 817 §1 k.c. ubezpieczyciel zobowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie. Powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej pismem z dnia 19 stycznia 2012r. i domagała się zadośćuczynienia w kwocie 15000,- zł. Postępowanie likwidacyjne zakończyło się decyzją odmowną wydaną w dniu 12 marca 2012r. Zatem powódka mogła żądać zasądzenia odsetek ustawowych za okres znacznie wcześniejszy. Mając jednak na uwadze treść art. 321 k.p.c. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu, uwzględniając powództwo w całości.

O kosztach orzeczono mając na uwadze treść przepisu art. 98 k.p.c i art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014r., nr 1025 t.j) i obciążono stronę pozwaną w całości kosztami procesu, na które składały się koszty wynagrodzenia pełnomocnika ustanowionego z urzędu w kwocie 738,- zł (z VAT) oraz poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Kłodzku: opłata sądowa od pozwu w kwocie 500,- zł oraz wydatki związane ze stawiennictwem świadków w kwocie 76,43 zł.